

Organ KW  
Polskiej  
Zjednoczonej  
Partii  
Robotniczej

# NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 38 (1457) — Rzeszów, poniedziałek 15 lutego 1954 r.

## Dalsza dyskusja na konferencji berlińskiej nad sprawą austriackiego traktatu państwowego

Przebieg XIX posiedzenia konferencji czterech ministrów w Berlinie

BERLIN (PAP). Dnia 13 lutego ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw omawiali w dalszym ciągu trzeci punkt porządku dziennego, poświęcony sprawie traktatu państwowego z Austrią. Przewodniczył brytyjski minister spraw zagranicznych Eden.

Jako pierwszy przemawiał szef delegacji austriackiej minister Figl, który — zgodnie z przyjętą w piątek decyzją czterech ministrów — uczestniczył w obradach nad trzecim punktem porządku dziennego. Minister Figl złożył krótkie oświadczenie, w którym mówił o „rozczarowaniu” rządu austriackiego z powodu propozycji ZSRR. Nie omawiał on jednak poszczególnych tez wniosku radzieckiego, ograniczając się jedynie do problemu wycofania wojsk okupacyjnych z Austrii. Wniosek radziecki w tej sprawie — oświadczył mówca — jest nie do przyjęcia dla rządu austriackiego.

Z kolei zabrał głos minister W. M. Mołotow.

Po przemówieniu Dulles zabrał głos francuski minister spraw zagranicznych Bidault, który oznajmił, że bardzo starannie zbadał propozycje radzieckie w sprawie traktatu państwowego z Austrią. Doszedł on do wniosku, że delegacja radziecka kieruje się rzekomo „niechęcią do przywrócenia Austrii

suwerenności i niezawisłości”. Mówca zaznaczył, że nie uważa za konieczne przeprowadzenia szczegółowej analizy propozycji radzieckiej, gdyż — jego zdaniem — ministrowie powinni się ograniczyć do rozpatrzenia pięciu spornych artykułów projektu traktatu.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że propozycje radzieckie rzekomo odraczają na czas nieokreślony termin zawarcia traktatu. Dodał on, że wniosek radziecki w sprawie wojsk czterech mocarstw w Austrii oznacza w istocie rzeczy „okupację” Austrii.

Następnie poprosił znowu o głos austriacki minister spraw zagranicznych Figl. Zakomunikował on, że w imieniu rządu austriackiego składa oficjalne oświadczenie, iż Austria nie przystąpi do żadnych koalicji wojskowych.

Rząd austriacki — powtórzył on — przyjmuje z zadowoleniem wnioski radzieckie dotyczące złagodzenia zobowiązań ekonomicznych Austrii.

## Uchwała Prezydium Rządu w sprawie usprawnienia skupu mleka, podniesienia poziomu produkcji mleczarskiej oraz poprawienia jakości i wzbogacenia asortymentów przetworów mleczarskich

Wielki sukces

bohaterskiej zalogi

Szyb kopalni cynku po wieloletnich wysiłkach został odwodniony

KRAKÓW (PAP). Bohaterski zespół inżynierów: Chrzęścika, Kostrzy, Kapuścika i Kozakiewicza, górników: Schubela, Gąsiora i Tetrycza, brygady Natery i innych robotników odniósł wielki sukces. Zameldował on w tych dniach o zakończeniu ostatnich prac przy odwadnianiu zatopionego od dziesięciu lat szybu kopalni cynku w rejonie chrzanowskim, o zatamowaniu naporu wody podskórnej i kurzawki, który uniemożliwiał pracę pod ziemią. Tym samym zakończony został pierwszy, niezmiernie ważny etap robót przy budowie kopalni, która w przyszłości dostarczać będzie gospodarce narodowej dodatkowe ilości cynku.

Odwodniony szyb ma długą, burzliwą historię.

W najbliższym czasie bohatera zaloga przystąpi do dalszych prac górniczych, których celem jest udostępnienie złóż cynku do eksploatacji.

### Trzydziestolecie dziennika „Unita“

RZYM (PAP). Włoska Partia Komunistyczna obchodziła w dniu 13 bm. 30 rocznicę założenia dziennika „Unita”. Ukazał się specjalny 16-stronowy numer „Unity”, w którym zamieszczone są depesze gratulacyjne, jakie nadeszły od redakcji „Pravdy”, od grupy pisarzy radzieckich, od redakcji litewskich dzienników komunistycznych wszystkich krajów.

## Przodujący pracownicy rzeszowskiej WSK otrzymali wysokie odznaczenia

W dniu 11 bm. odbyła się w rzeszowskiej WSK uroczysta narada aktywów zakładowego połączenia z dekorowaniem Krzyżami Zasługi wyróżniających się w pracy ludzi. Po zagajeniu narady przez sekretarza KZ PZPR Stanisława Prącką, w prezydium m. in. zasiadli: wiceminister Przemysłu Maszynowego tow. Green, sekretarz KW PZPR tow. Jędryszczak, sekretarz KM PZPR tow. Płaszewski, naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Sprzętu Komunikacyjnego Nawrocki, poseł na Sejm Stanisław Zgórski.

Zabierając głos, minister Green w przemówieniu swym podkreślił duże osiągnięcia rzeszowskiej WSK, zwracając zarazem uwagę na istniejące jeszcze możliwości dalszego wykorzystania odpadów surowcowych do produkcji ubocznej. Z kolei głos zabrał sekretarz KW PZPR tow. Jędryszczak.

Po naradzie wiceminister Green udekorował nacz. dyr. inż. Stanisława Szymczaka Orderem Sztandaru Pracy II klasy, złotymi Krzyżami Zasługi inż. Jana Chylińskiego, inż. Bogdanę Marzęckiego, inż. Włodzimierza Wilanowskiego, przewodniczącego rady zakładowej Józefa Mazura, frerera Jana Cebulę, inż. Stefana Blumczyńskiego, brygadziście — elek-

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu podjęło w ostatnich dniach doniosłą uchwałę zmierzającą do istotnej poprawy zaopatrzenia rynku na jednym z poważnych odcinków produkcji spożywczej. Uchwała dotyczy podniesienia poziomu produkcji mleczarskiej oraz poprawienia zaopatrzenia ludności w mleko i przetwory mleczarskie.

Uchwała podkreśla, że rozbudowa bazy technicznej i wzrost skupu umożliwiły przemysłowi mleczarskiemu zwiększenie produkcji mleka na potrzeby konsumpcyjne.

Uchwała wskazuje szereg poważnych braków i niedociągnięć w pracy przemysłu mleczarskiego.

Poważne uchybienia istnieją w zakresie skupu mleka, — polegają one na braku dostatecznej dbałości o mleko przy transporcie i przechowywaniu, co powoduje kwasnienie mleka i obniżenie jego jakości, niedostateczne jest także wyposażenie techniczne punktów skupu mleka.

Uchwała przewiduje usprawnienie transportu, zabezpieczenie dostateczną liczbę konwójów do mleka dla potrzeb przemysłu i dostawców, a także wprowadza przewóz mleka cysternami samochodowymi.

W latach 1954—1955 20 tys. zlewni zostanie wyposażonych w potrzebny sprzęt i urządzenia, a w szczególności w mierniki i cędzidla do mleka, baseny do chłodzenia mleka, urządzenia do oznaczania zawartości tłuszczu, kwasowości i czystości mleka oraz inny sprzęt pomocniczy. Należy także wyposażyć zlewni pozwoły na odpowiednią pielęgnację i kontrolę jakości mleka w zlewni oraz stworzyć wa-

runki do szybkiej i sprawnej obsługi dostawców mleka.

Aby zabezpieczyć kontrolę rzetelnego przeprowadzania wypłat dostawcom za mleko i prawidłowe oznaczenie zawartości w nim tłuszczu, uchwała przewiduje powołanie odpowiedniego organu inspekcyjnego, współdziałającego z radami narodowymi i komitetami dostawców mleka, zadaniem tego organu będzie rozrocznienie fachowej i wnikliwej opieki nad poprawną obsługą dostawcy mleka przez aparat skupu przemysłu mleczarskiego.

W ciągu najbliższych 2 lat nastąpi poważny rozwój i ulepszenie bazy technicznej przemysłu mleczarskiego. W okresie tym oddanych zostanie do użytku lub rozpoczętą się budowa 75 nowoczesnych zakładów mleczarskich: 12 miejskich zakładów mleczarskich — m. in. w miastach: Kalisz, Rzeszów, Białystok, Chorzów, Kielec, Skierzwice, Warszawa-Grochów, Łódź, Piotrków, Sosnowiec — 17 terenowych zakładów mleczarskich — m. in. w woj. lubelskim, kieleckim, rzeszowskim, 43 pomocniczych zakładów mleczarskich oraz 3 fabryki specjalnych — mleka skondensowanego i laktozy.

W wyniku realizacji uchwały ludność otrzyma więcej produktów mleczarskich znacznie lepszej jakości. Wzrosnie ilość mleka konsumpcyjnego przeznaczonego na rynek. Dostawy mleka butelkowego wzrosną w 1954 do co najmniej 60 mln. l., a w 1955 r. — do 70 mln. l.

Produkcja masła najwyższych gatunków ze śmietany

tryka Franciszka Semika i kierownika Zdzisława Kwiecińskiego.

Srebrnymi Krzyżami Zasługi udekorowani zostali: kierownik techniczny Piotr Pliń, sekretarz rady zakładowej Adam Semik, zastępca głównego inżyniera Jan Szol, kierownik wydziału Kazimierz Michałski, kierownik wydziału Zygmunt Cisek, kierownik techniczny wydziału Władysław Skorek, kierownik oddziału laboratorium Irena Sawicka, technik Jan Szpok, kier. Stefan Skwarczowski, szlifierz Roman Kaczorowski, tokarz brygadziści Janina Jagodzka i brygadziści Ignacy Bilut.

### KOMUNIKAT

W dniu 16 lutego tj. w wtorek br. o godzinie 15-tej zostanie wygłoszony w sali kolumnowej KW PZPR odczyt lektora KC PZPR dla uczestników grup samokształcenia z Polskiego Ruchu Robotniczego na temat: „Walka o utworzenie marksistowskiej partii robotniczej (I Proletariat, II Proletariat, Z. R. P.).

W dniu 16 lutego tj. w wtorek o godz. 15-tej w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partijnego odbędzie się konsultacja dla uczestników grupy samokształceniowej z materiału na temat: „Rozwój jako przebieg zmian ilościowych w zasadnicze zmiany jakościowe”.

## Zbliża się siew wiosenny

Niewiele tygodni dzieli nas od chwili, gdy na pola wyruszą rolnicy i traktorzyści, ludzie i maszyny, by rozpocząć wiosenny siew.

Na szczególnie ważny okres w życiu naszego narodu przypada wiosenny siew 1954 roku, na szczególnie ważny okres przypadają przygotowania do wiosennej akcji siewnej. Przed nami — II Zjazd partii. Przygotowania do Zjazdu stanowią czynem pisaną deklarację ideową mas pracujących naszej ojczyzny, dla których słowa partii, wskazania partii są natchnieniem do walki o coraz lepsze, dostatniejsze życie.

Nieodzownym warunkiem podniesienia poziomu naszego życia, oraz lepszego zaspokojenia stale rosnących w warunkach gospodarki socjalistycznej potrzeb materialnych ludzi pracy jest wydajne zwiększenie produkcji rolnej, zapewnienie bogatych plonów. Na to wskazuje uchwała IX Plenum, o „ym mówią” tey przedzjazdowe.

Dlatego właśnie wiosenny siew — siew zjazdowej wlos-

## Wymiana depesz z okazji 4 rocznicy podpisania chińsko-radzieckiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej

MOSKWA (PAP). Z okazji 4 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową i ZSRR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Małenkov przesłał następującą depeszę do Mao Tse-tunga, przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej:

Do Towarzysza MAO TSE-TUNGA  
Przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego  
Chińskiej Republiki Ludowej

Proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący serdeczne pozdrowienia z okazji czwartej rocznicy podpisania radziecko-chińskiego układu o przyjaźni,

sojuszu i pomocy wzajemnej.

Układ ten jest nieziszczalną podstawą wszechstronnej współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między narodami

Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego. Niezręczona, pozbawiająca się przyjaźni między Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich będzie nadal pożytecznym czynnikiem zachowania pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa narodów wszystkich krajów. Życzę wielkiemu narodowi chińskiemu dalszych sukcesów w dziele rozwijania i umacniania jego ustroju ludowo-demokratycznego.

G. M. MALENKOW

Do Towarzysza MALENKOWA  
Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR

Z okazji 4 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, wyrazy serdecznej wdzięczności i gorące pozdrowienia.

Wydarzenia ubiegłych 4 lat świadczą coraz wyraźniej, że wielki sojusz między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim jest niezawodną ostoją zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Szczera i bezinteresowna pomoc, udzielana Chinom przez rząd i naród radziecki, ma doniosłe znaczenie dla przyspieszenia socjalistycznego uprzedmiotowienia Chin i stopniowego ich przechodzenia do socjalizmu, jak również dla umocnienia obozu pokoju i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Niechaj wielka przyjaźń i jedność między narodem chińskim a narodem radzieckim stale się rozwija i umacnia!

MAO TSE-TUNG.

(Dokończenie na str. 2)

# Dalsza dyskusja na konferencji berlińskiej nad sprawą austriackiego traktatu państwowego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

strów spraw zagranicznych powzięła następujące decyzje:

1. Ministrowie już w dniu dzisiejszym postanawiają zakończyć okupację Austrii. Wszystkie organa kontrolne czterech mocarstw zostaną zlikwidowane; cztery mocarstwa nie będą pełniły na terenie Austrii żadnych funkcji okupacyjnych. — Minister Molotow dodał: nie można uciekać od tego problemu. Należy odpowiedzieć jednoznacznie: tak albo nie!

2. Ministrowie postanawiają już w dniu dzisiejszym, że Austria otrzyma wszystkie dawne aktywa niemieckie, które przekazane na rzecz Austrii przewiduje projekt traktatu państwowego. — Dlaczegoż — zapytuje minister Molotow — mamy zwracać się do sprawy? Proponowana przez delegację radziecką decyzja od powiada przecież interesom narodu austriackiego.

3. Niektóre jednostki wojskowe pozostaną czasowo na terenie Austrii. — Powiada się nam — oświadczył minister Molotow — że ta ostatnia propozycja jest nie tylko sama w sobie nie do przyjęcia, lecz ponadto sprawia, że całość propozycji radzieckich staje się nie do przyjęcia. Odrzuca się także propozycje wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych z Wiednia. Wniosek radziecki w tej sprawie uważa się za zły wniosek. Dla kogoż jest to zły wniosek? Nie dla narodu austriackiego. Proponujemy wycofanie wojsk okupacyjnych z Wiednia równocześnie z podpisaniem traktatu państwowego z Austrią. Traktat ten przewiduje, że Austria zorganizuje swoją własną armię. Austriackie oddziały wojskowe będą więc w Wiedniu.

Jeśli zaś chodzi o propozycje radzieckie w sprawie czasowego stacjonowania wojsk czterech mocarstw w Austrii, to powiada się, że byłoby to okupacja Austrii. Jednakże delegacja radziecka proponuje opracowanie decyzji w tej sprawie w taki sposób, aby nie pozostał żaden ślad okupacji, aby nie pozostały żadne funkcje kontrolne, żadna ingerencja w sprawy wewnętrzne Austrii.

Kto twierdzi, że wniosek radziecki oznacza okupację Austrii, ten musi odpowiedzieć na następujące pytanie: Stany Zjednoczone posiadały 8 baz na terenie Francji. Czy jest to okupacja Francji? Czy Stany Zjednoczone posiadały również bazy we Włoszech, w Grecji, w Norwegii i Islandii. Czy jest to okupacja tych krajów? Nie, nie jest to okupacja, lecz

ograniczenie suwerenności tych krajów. Zaznaczyć należy, że jest to zjawisko niernormalne, iż na obszarze krajów europejskich i w ich sąsiedztwie znajduje się w przybliżeniu 100 baz amerykańskich.

Wracając do kwestii austriackiej, delegacja radziecka uważa, że porozumienie czterech mocarstw w sprawie utrzymania pewnych jednostek wojskowych na obszarze Austrii, nie byłoby okupacją Austrii, lecz pewnym ograniczeniem suwerenności Austrii, które jest podyktowane szczególnymi okolicznościami.

Powstała sytuacja, w której tworzy się tzw. „europejska wspólnota obronna”, oznaczająca wskrzeszenie militarizmu w Niemczech zachodnich. Jest to znamieny fakt zasługujący na uwagę.

Gdyby Stany Zjednoczone, Francja i Anglia zrezygnowały z utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, gdyby za niechały planu wskrzeszenia militarizmu w Niemczech zachodnich, wówczas sytuacja byłaby łatwiejsza. Chwilowo jednak nie wiemy, czy porzucą one plan wskrzeszenia militarizmu niemieckiego.

Powłada się nam — oświadczył minister Molotow — że sprawa „anschlusu” nie odgrwa żadnej poważniejszej roli. Z tym poglądem nie możemy się zgodzić. Znane są nam oświadczenia wielu polityków w Niemczech zachodnich i nie tylko w Niemczech zachodnich, lecz również w Austrii; oświadczenia te dowodzą, że plany „anschlusu” Austrii do Niemiec za chodnich bynajmniej nie zostały zaniechane.

W tym miejscu minister Molotow powołał się na niedawną wypowiedź biskupa ministra Kaisera.

Z powyższych przyczyn — stwierdził minister spraw zagranicznych ZSRR — rząd radziecki proponuje dodanie do traktatu państwowego z Austrią artykułu zobowiązującego Austrię do nieuczestniczenia w żadnych koalicjach ani sojuszach militarnych skierowanych przeciwko jakimkolwiek państwom, które brały udział w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i wyzwoleniu Austrii.

W zakończeniu minister Molotow oświadczył, że propozycje rządu radzieckiego stanowią praktyczny krok do szybkiego rozwiązania problemu Austrii. Problem ten nie zostanie wprawdzie rozwiązany w 100 procentach, ale przynajmniej w 80 procentach, a w każdym razie więcej niż w 50 procentach.

W tej sytuacji delegacja radziecka zaproponowała prze-

ście do konkretnego rozpatrzenia przedłożonego przez nią projektu w sprawie austriackiej.

Minister Dulles oświadczył, że nie ma nic do dodania i po-

nownie zaproponował przystąpienie do rozpatrzenia pięciu nie uzgodnionych jeszcze artykułów projektu traktatu państwowego z Austrią. Również min. Eden i min. Bidault za-

## Przebieg XX posiedzenia konferencji berlińskiej

BERLIN (PAP). W niedzielę po południu w gmachu byłej Sojuszniczej Rady Kontroll odbyło się dwudzieste posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, na którym kontynuowano dyskusje nad trzecim punktem porządku dziennego: „Sprawa austriackiego traktatu państwowego”. W posiedzeniu brała udział austriacka delegacja rządowa z ministrem spraw zagranicznych dr Figlem na czele. Obradom przewodniczył minister Molotow.

Jako pierwszy przemawiał sekretarz stanu USA Dulles. Zaproponował on, aby ministrowie spraw zagranicznych przyjęli te artykuły państwowego traktatu z Austrią, które zostały uzgodnione w swoim czasie przez zastępców ministrów spraw zagranicznych. Propozycje radzieckie, złożone na konferencji przed kilku dniami Dulles pominał milczeniem. Następnie zaproponował on, aby podpisanie traktatu państwowego z Austrią nastąpiło w dniu 18 lutego br.

Minister spraw zagranicznych Francji Bidault oświadczył, że delegacja francuska popiera stanowisko sekretarza stanu USA Dullesa. Podobne oświadczenie złożył również minister spraw zagranicznych Anglii Eden.

Minister Molotow jako przewodniczący posiedzenia spraw zagranicznych Austrii dr Figlowi wypowiedzenie się na temat zagadnień będących przedmiotem dyskusji. Dr Figl oświadczył, że pragnąłby najpierw zapoznać się ze stanowiskiem delegacji radzieckiej w sprawie propozycji sekretarza stanu USA Dullesa oraz ministrów Bidault i Edena.

Wobec powyższego minister Molotow złożył krótkie oświadczenie, stwierdzając, że dotychczasowe różnice zdań między mocarstwami co do tekstu traktatu państwowego z Austrią zostały wprawdzie usunięte, jednakże niecałkowicie. Delegacja radziecka przyjmuje do wiadomości propozycje sekretarza stanu USA Dullesa, którą poparli ministrowie Bidault i Eden.

Minister Molotow poru-

ził następnie sprawę artykułu 48-b, co do którego nie zdołano poprzednio osiągnąć porozumienia.

Minister Molotow oświadczył dalej, że delegacja radziecka pozytywnie ocenia fakt, iż USA, Francja i Anglia wycofały swe zastrzeżenia wysuwane w ciągu ostatnich lat przeciwko poprawkom radzieckim. Stwarza to możliwości szybkiego zawarcia traktatu państwowego z Austrią, a ponadto odpada konieczność, by zastępcy ministrów spraw zagranicznych zajął się rozpatrzeniem istniejących rozbieżności.

Można więc zgodzić się na to — kontynuował minister Molotow — że na obecnym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych osiągnięte zostanie definitywne porozumienie w sprawie tekstu traktatu państwowego z Austrią, oczywiście o ile uwzględnione zostaną zgłoszone przez delegację radziecką propozycje.

Minister Molotow podkreślił z kolei, że sekretarz stanu USA Dulles pominał kwestię, która dla Związku Radzieckiego posiadała i w dalszym ciągu posiada duże znaczenie.

Uważamy — powiedział minister Molotow — za niernormalną sytuację, która powstała w związku z artykułem traktatu pokojowego z Włochami dotyczącym Triestu. Stany Zjednoczone i Anglia, które podpisały ten traktat, nie wykonują zobowiązań wpływających z odnośnego artykułu traktatu pokojowego z Włochami. Wbrew temu traktatowi Triest pozostaje nadal bazą angielsko-amerykańską.

Ponieważ odnada konieczność zwolnienia konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, delegacja radziecka uważa za możliwe zrezygnować z propozycji, by zastępcy ministrów spraw zagranicznych zajęli się sprawą Triestu.

Zamiast tego minister Molotow zaproponował, by na konferencji rozpatrzone nowa propozycja Związku Radzieckiego. Propozycja delegacji radzieckiej w sprawie Triestu brzmi następująco:

„Konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji zwraca się do Rady Bezpieczeństwa z wnioskiem, aby wznowiła rozpatrywanie sprawy wykonania trak-

proponowali omówienie poszczególnych nie uzgodnionych jeszcze artykułów.

Minister Molotow zwrócił uwagę na to, że nie ustalono jeszcze trybu omawiania tej

sprawy i zaproponował, aby ministrowie nie tracili czasu na rozpatrywanie zagadnień drugorzędnych, lecz omówili główne problemy i powzięli odpowiednie decyzje.

tatu pokojowego z Włochami w części dotyczącej Wołnego Obszaru Triestu”.

Nawiązując do tego projektu, minister Molotow dodał, że takie rozwiązanie sprawy będzie świadczyło o dażeniu czterech mocarstw do wyjaśnienia sprawy Triestu w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Następnie minister Molotow wreczył ministrom spraw zagranicznych mocarstw zachodnich zmieniony tekst artykułu 35 traktatu państwowego z Austrii w związku z propozycją delegacji radzieckiej, by suma należna Związkowi Radzieckiemu z tytułu przekazania Austrii byłych aktywów niemieckich, została spłacona w dostawach towarowych zamiast w dolarach.

Minister Molotow przekazał następnie konferencji tekst artykułu 4-b, proponując włączenie go do traktatu państwowego z Austrią, oraz nową redakcję artykułu 33.

Delegacja radziecka zaproponowała również następującą redakcję artykułu 33 traktatu państwowego z Austrią:

1. porozumienie z 28 czerwca 1946 roku o mechanizmie kontrolnym w Austrii traci moc z dniem wejścia w życie niniejszego traktatu.

2. Po wejściu w życie niniejszego traktatu komendantura międzynarodowa utworzona zgodnie z punktem 4 porozumienia z 9 lipca 1945 roku w sprawie okupacyjnych w Austrii i w sprawie administracji w Wiedniu, zaniedba wykonywania wszystkich funkcji w zakresie administracji Wiednia.

Wojska państw sojuszniczych i sprzymierzonych zostaną wycofane z Wiednia najdalej po upływie 90 dni od chwili wejścia w życie niniejszego traktatu.

3. Personal komisji sojuszniczej dla Austrii zostanie odwołany z Austrii możliwie jak najszybciej, a w każdym razie w ciągu 90 dni od wejścia w życie niniejszego traktatu.

4. Państwa sojusznicze i sprzymierzone zobowiązują się zwrócić rządowi Austrii w ciągu ustalonego 90-dniowego okresu całą własność austriacką, zarekwirowaną przez komisję sojuszniczą dla potrzeb komisji i jej organów na całym terytorium Austrii, jak również przez komendanturę międzynarodową oraz wojska w Wiedniu, i wciąż jeszcze znajdującą się w ich dyspozycji.

Zobowiązania powyższe na podstawie tego punktu będą wykonywane w sposób nie uchylający postanowieniom artykułu 35 niniejszego traktatu.

5. Rady USA, Anglii, Francji i Związku Radzieckiego będą miały prawo po wejściu w życie traktatu z Austrią odroczyć na pewien czas wycofanie swych wojsk z terytorium Austrii aż do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wojska, których wycofanie z Austrii zostanie odroczone, nie będą wykonywały funkcji okupacyjnych oraz nie będą ingerowały w sprawę administracji austriackiej i w społeczno-polityczne życie kraju. Sytuację prawną tych wojsk określi specjalne porozumienie, które zostanie zawarte przez rządy USA, Anglii, Francji i ZSRR oraz rząd Austrii i nabierze mocy równocześnie z wejściem w życie traktatu państwowego z Austrią.

Po zgłoszeniu tych wniosków, minister Molotow oświadczył: Im szybciej podjęte zostaną kroki w kierunku zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, — tym krótszy będzie okres tymczasowego pobytu niektórych jednostek wojskowych na terenie Austrii.

Z kolei zabrał głos Dulles, który utrzymywał, iż propozycja radziecka przewiduje rze-

komo „przedłużenie okupacji Austrii w nieskończoność”.

W odpowiedzi na to minister Molotow stwierdził, iż jest to fałszywa interpretacja propozycji radzieckich.

Nawiązując do propozycji delegacji radzieckiej w sprawie wycofania obcych wojsk z Wiednia, min. Molotow wyjaśnił, że Wiedeń nie pozostanie bez wojsk, gdyż została tam wojska, ale tylko austriackie.

Rząd radziecki — oświadczył min. Molotow — proponuje, by traktat państwowy z Austrią został podpisany jeszcze w bieżącym tygodniu — do uwzględnienia zgłoszonych poprawek radzieckich. Będzie to zgodne z życzeniami Austrii.

Odpowiada to interesom Austrii i ułatwi uregulowanie kwestii austriackiej.

Z kolei minister Molotow jako przewodniczący posiedzenia poprosił szefa delegacji austriackiej Figla o przedstawienie swego stanowiska.

Dulles, który zabrał potem głos oznajmił, że USA nie mogą zgodzić się na pozostawienie wojsk na terytorium Austrii, gdyż będą to rzekomo w dalszym ciągu wojska okupacyjne.

Bidault i Eden oświadczyli, że propozycja radziecka jest dla ich delegacji nie do przyjęcia i że podobne stanowisko zajęła również delegacja austriacka.

Minister Molotow stwierdził w związku z tym, że Eden więcej mówił o Austrii aniżeli austriacki minister spraw zagranicznych. „Pan Eden powiedział, — podkreślił Molotow — że Austrii nie może przyjąć wniosków delegacji radzieckiej. Szef delegacji austriackiej oświadczył natomiast, że delegacja austriacka nie ma pełnomocnictwa, by tę kwestię rozstrzygnąć”.

Molotow nawiązał następnie do przemówienia Dullesa, który utrzymywał m. in., że bazy amerykańskie w krajach europejskich utworzone zostały na specjalną prośbę tych krajów i że spotykają się z powszechną aprobatą. „Nie wszyscy odnoszą takie wrażenie” — powiedział min. Molotow stwierdzając, iż niekiedy uciekano się do drastycznego nacisku politycznego i gospodarczego, by osiągnąć „dobro wolną zgodę” narodów na budowę baz amerykańskich. Minister Molotow podkreślił, że bazy brytyjsko-amerykańskie w Trieście budowano z pogwałceniem układów między narodowych.

Zachodzi ogromna różnica — wyjaśnił min. Molotow — między sposobem, w jaki tworzone są amerykańskie bazy wojenne, a tym co proponuje Związek Radziecki w stosunku do terytorium Austrii.

Minister Molotow ponownie zaapelował do ministrów spraw zagranicznych mocarstw zachodnich, by przyjęli wnioski delegacji radzieckiej, gdyż leży to w interesie narodu austriackiego, w interesie zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

Dulles, Eden i Figl złożyli krótkie oświadczenia powtarzając w zasadzie poprzednie wywody. Figl zapewnił ponownie, że delegacja austriacka nie może przekroczyć swych pełnomocnictw i oczekuje instrukcji od swego rządu.

Minister Molotow zaproponował wobec tego, by uznać dyskusję nad kwestią austriacką na posiedzeniu niedzielnym za zakończoną i ustalić na posiedzeniu poniedziałkowym termin dalszego rozpatrywania tej kwestii. Ministrowie zachodni zgodzili się na ten wniosek.

Ministrowie czterech mocarstw ustalili, że konferencja zakończy się w czwartek 18 bm.

## Zbliża się siew wiosenny

(Dokończenie ze str. 1)

rego pełne wykorzystanie starza warunki takiego przeprowadzenia siewu, które odpowiada potrzebom należytego zapotrzenia naszego ludu pracującego, potrzebom naszej gospodarki narodowej.

W miarę wzrostu parku maszynowego PGR-ów i POM-ów zwiększają się również możliwości obsłużenia chłopów gospodarujących indywidualnie zarówno przez pełną mobilizację GOM-ów, jak i przez zalecenie POM-om podpisywania i realizowania umów nie tylko ze spółdzielniemi produkcyjnymi ale i z chłopami gospodarującymi indywidualnie. Jednocześnie władza ludowa dekretem o pomocy sąsiedzkiej stwarza gospodarstwom bezkonnym i potrzebującym pomocy konkretne możliwości jak najlepszego przeprowadzenia siewów, broniąc tym samym te gospodarstwa przed kulakim wyzyskiem.

Tak więc państwo ludowe czyni wszystko, aby chłop pracujący mógł przystąpić do wiosennej akcji siewnej do brzo uzbrojony pod wzglę-

dem technicznym i materalnym, w pełni świadomy ogólnonarodowego znaczenia jego pracy.

Po to jednak by posunięte państwa będące wyrazem polityki umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego były owocne, niezbędne jest jak najbardziej aktywne i świadome włączenie się mas pracującego chłopstwa do walki o wyższe plony. Tylko połączone wysiłki państwa oraz chłopów gospodarujących indywidualnie i zespołowo przyniosą mogą zwycięstwo w walce o chleb, w walce o surowce rolne w walce o dostatek.

Chłop gospodarujący indywidualnie z całą wagą patrzy na ośrodki socjalizmu na wsi i według ich pracy ocenia socjalistyczną gospodarkę. Dlatego też nasze PGR-y, POM-y, GOM-y, spółdzielnie produkcyjne świecić muszą przykładem wzorowej pracy, zachęcającej do ujawniania rezerw, do stosowania najnowszych zdobyczy techniki i wiedzy — zachęcającej do wzorowego siewu.

W trosce o stały wzrost produkcji rolnej, o szybszą przebudowę naszej wsi, tere-

nowe organa władzy państwowej, organizacje i instancje partyjne powinny otoczyć szczególną troską nowopowstałe i nieokrepite jeszcze spółdzielnie produkcyjne, a by pomóc tym młodym spółdzielniom w przyswojeniu sobie kolektywnych form gospodarowania po to, aby już tego roczne siewy, a co za tym idzie — i zbiory udowodniły chłopom gospodarującym indywidualnie wyższość gospodarki zespołowej.

Zachęcanie chłopów do stosowania nowoczesnych metod pracy jest również doniosłym zadaniem ekip łączności. Trzeba aby pobyt ekip na wsi przyczyniał się do uaktywnienia pracujących chłopów, by ożywił działalność zespołową pracujących chłopów — członków komisji gromadzkich, których zadaniem jest, jak wskazuje uchwała, „mobilizacja chłopów do terminowego wykonania prac siewnych na wysokim poziomie agrotechnicznym, należytego wykorzystania ziarna kwalifikowanego, nawozów sztucznych, należytego zorganizowania i przeprowadzenia pomocy sąsiedzkiej oraz zagospodarowania wszystkich gruntów ornych”.

Wykonanie wszystkich wskazań uchwały zależy w znacznej mierze od pracy masowo-politycznej, prowadzonej przez organizacje partyjne w gromadach. Sprawa honoru naszych organizacji partyjnych i organizacji społecznych na wsi jest aby treść uchwały dotarła do każdego chłopca, aby została przez niego zrozumiana. Tylko na tej drodze uda się zbliżyć chłopów pracujących do walki o wzorowe przeprowadzenie siewów o ścisłe dotrzymanie wszystkich terminów wyznaczonych przez uchwałę.

Niewiele tygodni dzieli nas od Zjazdu i niewiele tygodni dzieli nas od chwili, gdy pierze ziarno padnie w ziemię. Wykorzystajmy jak najlepiej ten okres, uczynmy wszystko, aby dzień 6 marca, dzień powszechnego sprawdzenia gotowości do wiosennej kampanii siewnej wykazał, że nasza miłość do partii, naszą wolę realizowania jej wskazań przekuliśmy w czyn, że jesteśmy w pełni przygotowani do wzorowego przeprowadzenia siewu podczas nadchodzącego wiosny — wiosny II Zjazdu partii.



Notatnik berliński VI

# Zartem i bardzo serio

(KORRESPONDENCJA WŁASNA AGENCJI ROBOTNICZEJ Z BERLINA)

13 lutego

Zmęczeni cwieczonymi konferencjami prasowymi, wybraliśmy się na występ iluzjonistów, którzy bukiet kwiatów zmieniają w stado gęb, wodę w pilzeńskie piwo, a zamkniętą w kufrie zgrabną dziewczynę w starego bosmana, by po sekundzie odkryć z bosmana dziewczynę w pudle do kapeluszy, ustawionym w przeciwnym kącie sceny.

Było to wszystko bardzo zabawne, kreśliśmy głowami, że się tak dajemy nabierać zrzędnoci i pomysłowości aktorów, aż nas z krainy czarów wyrwała gra słów konferansjera, który w pewnym momencie zapowiedział bardzo cudezacyjny numer, jako rodzaj iluzji Aden-Eden-Eisen-howera. Przypomniały nam się zaraz iluzjonistyczne występy p. Johna Fosterza Dullesa, przedstawiciela p. Eisenhowera na konferencji berlińskiej, oraz iluzjonistyczny plan Eden-Auera i rojenia Adenauera, że konferencja berlińska będzie tylko trikiem trzech ministrów mocarstw zachodnich, potrzebnym do przyspieszenia ratyfikacji bońsko-paryskiego układu w opowieści Francji i w opończy Włoszech. Przypomnieliśmy sobie, że trzeba do gazet napisać o tych politycznych iluzjach p. Aden-Eden-Eisen-howera korespondencję z Berlina, a zatem czas do roboty!

Przed pisaniem nastawiłem radio, by posłuchać ostatnich wiadomości. Schwyliłem z Bonn sprawozdanie z piątkowego posiedzenia Bundestagu, odbytego nad ustawą orzekającą, jakie prawa w „najdemokratyczniejszej — według p. Dullesa — republice europejskiej”, ma mieć mężczyzna, a jakie kobieta. Debata toczy się już na ten temat od kilku miesięcy w bońskim Bundestagu. Dział wypowiedział się boński rząd. Brzmiało to według bońskiej rozgłośni dosłownie tak: „Eine geordnete Gesellschaft ist ohne Autorität nicht möglich. Haupt der Familie ist der Vater, darum muss die Befehlsgewalt bei dem Manne bleiben“.

W polskim języku trudno oddać cały prusk ton tej wypowiedzi, dlatego przytoczyłem ją w oryginalnie; dla nie znających niemieckiego tłumaczenie dajemy w przypisie.

Zauważam, że ani cytat ten ani debata w Bundestagu nie są mitem zartem, lecz faktem — powiedzmy nawet — historycznym faktem, że w roku 1954 w środku Europy rząd, który chce rządzić Europą, wprowadza ustawę, która „władzę rozkazodawczą” daje tylko jednej płci: mężczyznom — panom stworzenia. Reakcja niemle-

cka — jak widzimy ustawowo pragnie uczynić naród niemiecki z powrotem henrenvolkiem — narodem panów, który posiada kobiety „nur fuer drei K: Kinder, Kueche, Kirche“ (tylko do trzech k: dzieci, kuchni i kościoła).

Wstecznicstwo bońskie, stawiane za wzór całej Europie na konferencji berlińskiej przez pp. Bidault, Dullesa i Edena, pokazało, jak iluzoryczna jest demokracja w ujęciu Aden-Eden-Eisen-howera.

Po uchwaleniu ustawy o „Befehlsgewalt des Mannes“ boński Bundestag ma przystąpić do uchwalenia przymusowej służby wojskowej. Przeprowadzone bowiem w Niemczech zachodnich przez Amerykanów ankiety wykazały, że niewielu Niemców zgłosiło się na ochotnika do ligi Aden-Eden-Eisen-howera, oczywiście poza generałami i wyższymi oficerami hitlerowskiego Wehrmachtu, tudzież wypuszczonymi z więzienia essesorami i gestapowcami.

Iluzoryczna polityka atlantyckich Europejczyków zetknęła się na konferencji berlińskiej z realistyczną polityką przedstawicieli obozu pokoju. Trzej ministrowie mocarstw zachodnich pokazują sztuczki, zamieniają bukiet armat na stado gęb, przenoszą Waszyngton do Europy, starych hitlerowców pokazują jako najlepszych demokratów i upierają się, że tylko podział świata na przeciwstawne sobie bloki gwarantuje pokój.

P. Dulles uzasadnia to tym, że większość Amerykanów pochodzi z Europy zachodniej, co nie jest zresztą prawdą, bo dużo bardzo Amerykanów wywodzi swój ród z Europy wschodniej, z Bałkanów, z Azji, z Afryki i Południowej Ameryki. A skoro według p. Dullesa Europa zachodnia jest kolebką amerykańskiego narodu, więc ciągnie on dalej swą myśl i twierdzi, że Amerykanie muszą trwale okupować zachodnią Europę. Przyswjadca p. Dullesowi jego europejski murzyn — p. Bidault, który twierdzi, że bez trwałej amerykańskiej okupacji Francji nie można sobie wyobrazić przyszłości tego kraju i wielkiej francuskiej rewolucji, która — dodajmy — w swoim czasie wyzwoliła Amerykę od okupacji angielskiej. A wreszcie trzeci iluzjonista, którego władczymi odbywa obecnie podróż dookoła świata, by żegnać się ze swoimi koloniami, przejmowanymi przez amerykańskiego sojusznika, p. Eden oświadcza, że Atlantyk jest bazą europejskiej polityki i Wielkiej Brytanii i wobec tego Wielka Brytania nie zgodzi się „na wyodrębnienie z Europy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej”.

Iluzjonistom umiejącym uśwadzać mapy Azji ogromne Chiny, a na mapę Europy

## Aktyw kulturalno-oświatowy woj. rzeszowskiego podejmuje zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu PZPR

W odpowiedzi na apel „Ursusa” i „Zerania” oraz wezwania aktywów kulturalno-oświatowego Domu Kultury w Stalowej Wolki coraz liczniej aktyw kulturalno-oświatowy naszego województwa podejmuje zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu PZPR.

Rada społeczna Domu Kultury „Górnika—Naftowca” w Krośnie przy współudziale przedstawicieli Zarządu Okręgu Związków Zawodowych w Krośnie i kadry instruktorów artystycznych dla uczczenia II Zjazdu PZPR postanowiła: Wprowadzić zasadnicze szkolenie ideologiczne w każdym ze społeczeństwach Domu Kultury. Przeprowadzać zmianę gazetek ściennych i gablót oraz propagandy wizualnej każdego

miesiąca. Zorganizować przynajmniej 6 spotkań z przewodnikami pracy i racjonalizatorami w 1954 roku. Zorganizować spotkania w zakładach pracy całego przemysłu naftowego w celu wymiany doświadczeń. Zorganizować 120 osobowy zespół „Pieśni i tańca ludowego” Podkarpackiej Nafty, który składać się będzie z zespołów poszczególnych świetlic z terenu przemysłu naftowego. Zorganizować pomoc dla 2-ch

świetlic wiejskich i jednej świetlicy PGR-u w formie fachowego instruktora po linii oświatowej i artystycznej. Wykonać w miarę możliwości dwie nowe gabloty propagandowe przed budynkiem Domu Kultury poświęcone zagadnieniom nafty i zaoszczędzić koszty wykonania tych gablót przynajmniej o kwotę 1.000 złotych.

Do festiwalu z okazji 10-lecia niepodległości Polski Ludowej przystępuje 3 zespoły Domu Kultury: teatralny, ze sztuką „Zemsta” Fredry, tańeczny z tańcem wielkopolskim, oberkiem i regionem podkarpackim oraz zespół orkiestry smyczkowej z repertuarem nadanym przez zrzeszenie śpiewaczo-muzyczne.

## Z KRAJU...

WARSZAWA. Nieustannie rozwija się i ulepsza swą pracę przyzakładowa służba zdrowia. W chwili obecnej już około 2.200 zakładów produkcyjnych podstawowych gałęzi naszego przemysłu posiada swoje przyzakładowe placówki leczniczo-zapobiegawcze, polikliniki, ambulatoria, a nawet pólsonatoria.

W roku bież. do produkcji maszyn i urządzeń, które przyczynią się do dalszego zmechanizowania prac leśnych.

WROCLAW. Wrocławski zakład przemysłu maszynowego leśnictwa przystąpił

ostatnia wojna wielu dzieciom zabrała rodziców. Bierzący tymi troskliwie opiekują się u nas państwo ludowe. W bież. roku około 270 mln. zł przeznaczono na utrzymanie istniejących w naszym kraju 339 państwowych domów dziecka.

## ...I ZE ŚWIATA

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Dżakarty: Strajk strażników portowych w Indonezji rozszerza się. Według ostatnich danych, prace w portach Dżakarty, Surabaja, Semarang, Makassar i Medan zostały całkowicie przerwane. Statki przybywające do Dżakarty odpływają do innych portów.

PARYZ. Prasa belgijska donosi o wzroście bezrobocia w Belgii. Według oficjalnych danych, z początkiem lutego liczba bezrobotnych wynosiła niemal 370 tysięcy.

NOWY JORK. Rząd USA wysłał niedawno do Indochin kilkuset mechaników lotniczych, którzy wejdą w skład obsługi technicznej lotnictwa francuskiego w Indochinach. Mają oni być także wykorzystani jako personel lotniacy we francuskim lotnictwie bojowym.

RZYM. We Włoszech wzmagają się znów akcja strajkowa. W dniu 11 lutego strajkowali robotnicy przemysłowi Lombardii, domagając się zaprzestania redukcji i zawarcia nowych umów zbiorowych. Strajk proklamowany został wspólnie przez Włoską Powszechną Konfederację Pracy i Socjaldemokratyczną Centralną Związkową.

LONDYN. W artykule poświęconym handlowi między Wschodem a Zachodem tygodnik angielski „Economist” podkreśla dążenie do gospodarczych Anglii i wielu innych krajów do rozszerzenia handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej.

Tutejsza prasa ogłasza komunikat ministerstwa pracy USA stwierdzający, że liczba podań o zasiłki z tytułu bezrobocia wyniosła w tygodniu, który zakończył się 6 lutego, 364.400 tj. o 82 proc. więcej niż w analogicznym okresie przed rokiem. (PAP)

## WIOSNA za nasem

### Spółdzielnie produkcyjne bazą zaopatrzeniową wsi w ziarno kwalifikowane

Obecnie, kiedy kilka tygodni pozostaje do rozpoczęcia siewów wiosennych, każdy rolnik i każda spółdzielnia zaopatrują się w ziarno kwalifikowane lub reprodukcyjne. Wielka pomoc dla nich stanowią duże rezerwy zbożowe, jakimi dysponują niektóre spółdzielnie produkcyjne. Za pośrednictwem aparatu skupu będą one zaopatrywały inne spółdzielnie i indywidualne gospodarstwa w zboże reprodukcyjne. Duże ilości reprodukcyjnego zboża po

siadają spółdz. produkcyjne w powiatach — jarosławskim, przemyskim, sanockim i lubaczowskim. Spółdzielnia Sośnica — Nienowice w Jarosławskim powiecie posiada dużą ilość jęczmienia i owsa. Dachnow w powiecie lubaczowskim ma owoś. Substancje do przemyskiemu również dostarczać będzie owoś. Ten zasób ziarna zostanie przydzielony gminnym spółdzielniom, które z kolei będą rozprowadzać go na wieś dla uzupełnienia nasiennej wymiany.

### Zakłady pracy pomagają POM-om

Obejmując szefostwo nad POM-ami, zakłady pracy zobowiązały się do udzielenia załogom POM-ów rozległej pomocy materialnej i fachowej. Czy jednak wszystkie zakłady realizują swe zobowiązania wobec POM-ów? Zakłady w Sarzynie od pierwszej chwili przystąpiły do wykonania obowiązków wynikających z szefostwa. Zaopatrują one POM w Woli Małej koło Łańcuta w potrzebne materiały, no. stał narzędziowa, żelazo do plugów i maszyn rolniczych, udziela im pomocy fachowej wysyłając doświadczonych fachowców. Również WSK Mielec przychodzi z pomocą materialną i fa-

chową POM-owi w Wojsławiu. Otrzymuje on z Mielca części zamienne do maszyn rolniczych, które nie zawsze można otrzymać w Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa. Poza tym pracownicy WSK Mielec remontują maszyn POM-u w Wojsławiu. Dowodzi to, że WSK dobrze rozumiała potrzeby obsługi rolnictwa.

Obecnie w okresie naigoret szych przygotowani do wiosny akcji siewnej zakłady pracy winny w większej mierze przyczynić się do zabezpieczenia sprawnego przebiegu kampanii wiosennej i zwiększyć tym samym swój udział w podniesieniu produkcji rolnej.

„Ostatnią rzeczą, jaką pragnęlibyśmy widzieć, są państwa podzielone na obozy, odpowiednio do ich formy rządów”. Któż to wyraził tę tak słuszną myśl? Proszę nie spaść z krzesła. Wyraził ją nie kto inny tylko pan Eden. Ale było to w roku 1936 a więc przed niespełną 20 laty i wszystko wskazuje na to, że słowa te były ukłosem pod adresem hitlerowskiej dyktatury w Niemczech.

### NIE BLOKI, LECZ ZBIOROWE BEZPIECZEŃSTWO

Niemniej sama myśl, sama zasada jest w pełni słusna, gdyż — jak dowodzi historia ostatnich dziesięcioleci — każdą wojnę poprzedzało właśnie rozbijanie Europy na przeciwstawne sobie ugrupowania. „Aby nie dopuścić do nowej wojny — powiedział minister Mołotow — musimy liczyć się z lekcjami historii. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że jeśli nie chcemy dopuścić do nowej wojny w Europie — to należy uczynić wszystko, aby nie dopuścić do utworzenia w Europie wojskowych ugrupowań państw, przeciwstawiających się sobie nawzajem.”

Nie rozbijanie Europy na przeciwstawne sobie bloki, lecz bezpieczeństwo zbiorowe wszystkich narodów Europy, bezpieczeństwo dla wszystkich krajów bez względu na różnicę w ich ustroju — oto droga prowadząca do utrwalenia pokoju w Europie.

### POD KONIEC TRZECIEGO TYGODNIA

Zastanawiając się nad całym kształtem dotychczasowych obrad konferencji berlińskiej,

wśród wielu innych nasuwał się dwa wnioski. Jeden z nich dotyczy stosunku Związku Radzieckiego do narodu

## Przegląd wydarzeń

niemieckiego. Drugi wiąże się z niestrudzonymi wysiłkami ministra Mołotowa, by doprowadzić do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

„Naszym założeniem — powiedział minister Mołotow w jednym ze swych oświadczeń — jest uznanie zasady, że zjednoczenie Niemiec powinno być dokonane rękami samych Niemców, a nie obcych władz okupacyjnych.”

Co uderza w wysiłkach ministra Mołotowa na konferencji berlińskiej? — To, że przedstawiał on cały kompleks środków, których realizacja zapewniłaby uregulowanie nie tylko tego czy innego problemu. Umożliwiłaby ona zrobienie olbrzymiego kroku naprzód na drodze do utrwalenia pokoju, do zapobieżenia groźbie nowej wojny, do zapewnienia narodom możliwości pokojowego współżycia, pokojowej współpracy.

Inna jest postawa przedstawicieli mocarstw zachodnich. Po blisko trzech tygodniach konferencji poza tzw. planem Edena, nazywanym tańcie przez złośliwych „planem Eden-auera”, sprwadającym całe zagadnienie pokoju do sprawy wyborów w Niemczech, nie przedstawili oni żadnej konkretnej propozycji, a nawet nie pokusili się o przedstawienie własnego projektu traktatu pokojowego. Jak stwierdza dziennik „Prawda”, podsumowując

dotychczasową dyskusję nad problemem niemieckim, konferencja berlińska wykazała „wyraźną niechęć dyplomacji mo-

## Przegląd wydarzeń

carstw zachodnich do szukania drogi, aby pokonać trudności”.

### PARADOKSY

W przeddzień konferencji berlińskiej waszyngtoński korespondent londyńskiego tygodnika „New Statesman and Nation” pisał: „Rząd Eisenhowera traktuje konferencje berlińskie jako coś, czego trzeba się pozbyć jak najszybciej, jako łyk rzywny... Dullesa najbardziej obchodzi to, żeby skrócić czas trwania konferencji bez obciążania Zachodu winą za jej niepowodzenie...”

I oto w trzecim tygodniu konferencji jesteśmy świadkami tego, jak mocarstwa zachodnie występują z propozycją kontynuowania tajnych obrad w sprawie pierwszego punktu porządku obrad, to znaczy w sprawie środków złagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej i zorganizowania konferencji pięciu wielkich mocarstw, z udziałem Chrześcijańskiej Republiki Ludowej. Dyskusja nad tym punktem obejmuje również tak istotne zagadnienia, jak sprawę wymiany handlowej pomiędzy Wschodem a Zachodem, oraz zerobrodzenia. Czy świadczy to, że pan Dulles skłonny jest kontynuować owo w jego pojęciu zamykanie rzywny? Nie, świadczy to o tym, że p. Dulles i jego zachodni koledzy nie są panami swoich posunięć, że konkretne wnioski radzieckie,

ich nieodparta wzmowa, nacisk opinii publicznej okazują się silniejsze od ich niechęci do kontynuowania rozmów w Berlinie.

I właśnie z tą opinią publiczną mają w miarę trwania rozmów berlińskich coraz większe trudności. Poważna część prasy europejskiej zarzuca im próby sabotowania rozmów. Wiele dzienników wskazuje na paradoks, że panowie Dulles, Eden i Bidault tak gorliwie bronią „armii europejskiej”. Paradoks dlatego, że USA, jak wiadomo, nie są krajem europejskim. Wielka Brytania nie należy i nie ma zamiaru należeć do „europejskiej wspólnoty obojnej”? A Francja? Pan Bidault miałby ochotę należeć do tej „wspólnoty”, ale nie Francja, której parlament — w większości burżuazjiny — nie chce ratyfikować tego samobójczego dla Francji układu.

Wielka prawda o konferencji berlińskiej wprostach, ale tak prawdziwie z serca płynących słowach wyraził ostatnio Marcin Kocurek, członek spółdzielni produkcyjnej Lusówko. „Konferencja berlińska — powiedział on — to sprawa dużej wagi. Patrzmy uważnie, jak przebiega obrady. Jedno wiemy już na pewno: Imperialiści chcą postawić na nogi hitlerowców. A kto w świecie chce ich powrotu? Chyba tylko polityk, którego nie obchodzi czego chce jego naród, może bronić na konferencji planów Adenauera. Narody są przeciwko tym planom. Dlatego też ministrowie z Zachodu nie mają po kryciu na swoje słowa we własnych narodach, a za ministrem Mołotowem stoją jak mur milionów ludzi na całym wielkim świecie. To jest siła pokoju i ta siła wygrywa...”

TADEUSZ GUMOWSKI





prowadzą w rozgrywkach o wejście do II ligi

W dniu wczorajszym odbyło się w Przemyślu spotkanie bokserkie pomiędzy przemyską Gwardią a jej imienniczką z Wołomina z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi.

Drużyna przemyska odniosła z kolei trzecie zwycięstwo, dzięki czemu znajduje się ona nadal na czele swojej grupy. Niedzielne spotkanie wykazało, że zespół naszego mistrza ma poważne szanse na zdobycie mistrzostwa swej grupy i awansowanie do II ligi.

Wysokie zwycięstwo nad Gwardią Wołomin, którą trenuje mistrz sportu i były reprezentant Polski — Franciszek Szymura, umocniło pozycję przemyskiej Gwardii jako przedownika grupy IV.

Już przed spotkaniem drużyna Przemyśla prowadziła 6:0, gdyż goście nie mieli zawodnika w wadze półśredniej, a dwóch zawodników lekarz do walki nie dopuścił.

Wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii Przemyśl): waga musza — Boczar po żywej i obfitującej w wymianę ciosów walce pokonał na punkty Królikowski.

Waga kogucia — Woźniak mając zdecydowaną przewagę nad Kielmasem wygrywa w trzecim starcie przez poddanie przeciwnika.

Waga piórkowa — Kolasinski wygrywa na punkty z Brańką.

Waga lekka — Rzeźnikiewicz Zb. — zdobywa punkty, gdyż lekarz nie dopuścił do walki Maużewskiego.

Waga lekkopółśrednia — Wodecki zdobywa punkty wo z powodu braku przeciwnika.

Waga półśrednia — Chmielecki mając wysoką przewagę nad Zielińskim przegrywa przez dyskwalifikację wskutek zadania nieprawidłowego ciosu. Należy podkreślić, że Chmielecki walkę tę roz-trzygnąłby na swoją korzyść, gdyż w drugiej rundzie jego przeciwnik znajdował się dwu krotnie na desce, a jedynie przypadkowy cios przesądził o wyniku.

Waga lekkośrednia — Aigert pokonał przez tko w trzecim starciu Sroczyńskiego.

Waga średnia — Wiszowi już w pierwszej rundzie poddał się Orzeł.

Waga półciężka — Butniewski po ostrej wymianie ciosów przegrywa przez tko z Koliakiem.

Waga ciężka — Blajer zdobywa punkty wo ze względu na niedopuszczenie do walki przez lekarza Stasina.

W ringu sędziował Michałowski (Lublin); na punkty Sudo (Rzeszów), Cieśliński (Lublin) i Michalak (Kraków). Woj.

GWARDIA BIELSKO — UNIA OSWIECIM 14:6

TABELA

Gwardia Przemyśl	3	6:0	45:15
Gwardia Bielsko	3	4:2	36:24
Włóknarz Tomasz	3	4:2	30:30
Unia Oswiecim	4	2:6	31:49
Gwardia Wołomin	3	0:6	18:42

Spójnia Jarosław — Spójnia Rzeszów 2:0 (1:0, 1:0, 0:0)

Rozegrane w dniu wczorajszym spotkanie hokeja na lodzie pomiędzy Jarosławską a rzeszowską Spójnią można było nazwać odpowiednio „hokejem na wodzie”. Nagła odwilż sprawiła, że lodowisko pokryte było dużą warstwą wody, lecz mimo to obie drużyny zgodziły się spotkanie rozegrać. Należy tutaj napomnieć kierownictwo obu drużyn za to, że zgodziło się, aby zawodnicy grali w tak

trudnych i wprost nienaturalnych warunkach.

Zebrała publiczność dobrze bawiła się patrząc na atrakcyjne (ze względu na trudności rozwinięcia normalnej gry) ewolucje wykonywane przez wszystkich zawodników. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny jarosławskiej w stosunku 2:0 (1:0, 1:0, 0:0).

Obie bramki dla zwycięzców uzyskał Hulszka. Sędziował Mikusiński.

Siatkarze i siatkarki Mielca zwyciężają w wojewódzkich mistrzostwach ZS Stal

W Stalowej Woli odbyły się w sobotę i niedzielę mistrzostwa ZS Stal w siatkówce. W mistrzostwach tych wzięły udział zespoły męskie i żeńskie ZS Stal z terenu naszego województwa. Mistrzem swego zreszczenia w naszym województwie tak w konkurencji męskiej jak i żeńskiej została mielecka Stal.

Kolejność zespołów męskich była następująca: 1) Mielec 8 pkt, 2) Stalowa Wola 6 pkt, 3) Dębica 4 pkt, 4) Dęba 2 pkt, 5) Rzeszów 0 pkt.

Z zespołów żeńskich startowały jedynie drużyny Miel-

ca i Stalowej Woli. Pierwsze miejsce zdobyły siatkarki Mielca po zwycięstwie nad Stalową Wolą.

II liga bokserska

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi bokserkiej odbyły się tylko 2 spotkania: Stal (Poznań) — Ognio (Kraków) 13:7, Budowlani (Poznań) — Kolejarz (Gdynia) 14:8.

W tabeli prowadzi nadal Gwardia (Wrocław).

Piątek zwycięża Licisa w zimowym turnieju klasyfikacyjnym tenisistów

W dalszym ciągu ogólnopolskiego klasyfikacyjnego turnieju tenisowego w hali ZS Gwardia w Warszawie, rozegrano finał gry pojedynczej mężczyzn oraz gry półfinałowej kobiet.

W finałowym spotkaniu Piątek (Stal Poznań) pokonał Licisę (Stal Gliwice) 7:9, 8:6, 6:0, 6:2. Licisę tylko w pierwszych setach był groźnym przeciwnikiem dla Piątka.

W półfinale rozgrywek kobiet Ryczkówna (Stal Gliwice) wygrała z Popławską (Stal Gliwice) 6:4, 6:3, a Jędrzejowska (Stal Gliwice) pokonała Rudowską (CWKS) 6:1, 6:0.

W ostatnim dniu ogólnopolskiego turnieju tenisowego rozegranego w hali ZS Gwardia w Warszawie, odbyły się spotkania finałowe w grze pojedynczej kobiet, w grze podwójnej mężczyzn oraz w turnieju pocieszenia juniorów i juniorek.

W grze pojedynczej kobiet Jędrzejowska (Stal — Stalino-gród) zwyciężyła Ryczkównę (Stal — Gliwice) 6:2, 6:3.

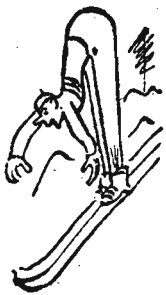
W finale gry podwójnej mężczyzn spotkali się Olejniszyn — Kowalczewski (Gwardia) z parą H. Skonecki — Chytrowski (Gwardia).

W półfinale para Olejniszyn — Kowalczewski pokonała niespodziewanie reprezentantów CWKS — Radzia i Kwiatka 7:5, 6:2, a Chytrowski i H. Skonecki zwyciężyli po 3-setowej walce parę Stali — Licis — Piątek 7:9, 6:4, 6:1.

W spotkaniu finałowym zwyciężyli Olejniszyn — Kowalczewski 6:2, 6:4, 6:1.

W turnieju pocieszenia juniorów spotkanie finałowe wygrał Majewski (Ognio — Sopot), zwyciężając Gąsiorka (Stal — Poznań) 7:5, 6:3.

W konkurencji juniorek triumfowała w finale Fogelman (Kolejarz — Kraków), zwyciężając Gerikównę (Ognio — Sopot) 3:6, 6:2, 6:2.



NOWINY SPORTOWE

DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

Z narciarskich mistrzostw świata w Falun

Kuzin ZSRR mistrzem świata w biegu na 30 km

SZTOKHOLM: W sobotę 13 bm. odbyło się w Falun uroczyste otwarcie narciarskich mistrzostw świata. Otwarcia dokonał następca tronu szwedzkiego króla Bertil.

Przed trybuna honorową przedfilowały zespoły 20 państw biorących udział w mistrzostwach. Serdecznie powitani zostali przez licznie zgromadzoną publiczność narciarze Związku Radzieckiego, których prowadził Mistrz Sportu — Ołjaszew. Po defiladzie do zbranych przemówił w imieniu gospodarzy mistrzostw pik. Drosenberg, a następnie uroczyste przemówienie wygłosił przewodniczący Międzynarodowej

Federacji Narciarskiej FIS — Mark Hodler.

W niedzielę, 14 bm. rozegrano w Falun pierwsze konkurencje narciarskich mistrzostw świata — bieg na 30 km i otwarty konkurs skoków. Bieg zakończył się pięknym sukcesem reprezentanta ZSRR Kuzina, który wyszedł zwycięsko z walki z koalicją biegaczy fińskich, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając pierwszy tytuł narciarskiego mistrza świata dla ZSRR.

W skokach klasą dla siebie był Fin — Pietikainen, który pokonał zdecydowanie skoczków norweskich. Fin miał najdłuższe skoki — 76,5 i 78 m oraz notę 232 pkt.

Bieg na 30 km rozegrany został podczas dotkliwego zima. Temperatura wynosiła 23 stopnie poniżej zera. Z 63 zgłoszonych biegaczy przed startem wycofało się 10.

Walka o pierwszeństwo rozegrała się między Finami Hakulinem, Tili, Lautalą, Szwedem Jernbergiem i Kuzinem (ZSRR). Po pierwszych 10 km prowadził Jernberg 35:10 przed Kuzinem 35:55. Na 20 km na czoło wyszedł Lautala 1:12:58 przed Jernbergiem 1:13:11, Kuzinem 1:13:17, Hakulinem i Tili 1:13:55. Na ostatnich 10 km Kuzin wspinał się finiszem minął swoich konkurentów, kończąc zwycięsko bieg o 26 sek. przed mistrzem olimpijskim na 50 km Hakulinem.

Ostateczna kolejność:

- 1) Kuzin (ZSRR) 1:50:25
- 2) Hakulinen (Finlandia) 1:50:51
- 3) Lautala (Finlandia) 1:50:52
- 4) Jernberg (Szwecja) 1:51:30
- 5) Sipilae (Finlandia) 1:52:08
- 6) Tili (Finlandia) 1:52:15.

Szachiści Stali Rzeszów zwyciężają AZS Kraków 5,5:4,5

W dniu wczorajszym w Domu Kultury WSK w Rzeszowie odbyło się eliminacyjne spotkanie o mistrzostwo Polski w szachach pomiędzy rzeszowską Stalą a drużyną AZS-u z Krakowa. Szachiści Stali Rzeszów odnieśli duży sukces zwyciężając zespół AZS-u w stosunku 5,5:4,5.

Z zespołu zwycięzców należy wyróżnić Garbaciaka, Kuśnierza, Kaznowską oraz młodszego, do zapowiadającego się szachistę — Dębskiego.

Wyniki poszczególnych partii (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali Rzeszów): Garbaciak — Zuber 1:0, Kuśnierz — Nahlik E 1:0.

Pilkarze rzeszowscy przygotowują się do sezonu

Zaledwie miesiąc dzieli nas od rozpoczęcia tegorocznego sezonu piłkarskiego. Drużyny rzeszowskie pilnie przygotowują się do nadchodzących mistrzostw, a zwłaszcza te, które startować będą w rozgrywkach

międzywojewódzkiej ligi rzeszowsko-lubelskiej.

Rzeszowski drużyny III-ligowe przeprowadzają treningi na sali, a ostatnio dzięki sprzyjającym warunkom już na boisku. Ale najlepsze przygotowania do sezonu przeprowadzają oni na obozach kondycyjnych, które poszczególne zespoły organizują. Jak nas informują, rzeszowska Stal wwiechać ma na dwutygodniowy oboz piłkarski do Szklarskiej Poręby, natomiast pilkarze beniaminka III ligi — Gwardii Rzeszów przygotowywać się będą do mistrzostw w Kłodzku. Również pilkarze Ognia mają wyjechać na oboz kondycyjny ale dotychczas nie wybrali odpowiedniej miejscowości.

Pozostałe zespoły III-ligowe A-klasowe i pozostałe z terenu naszego województwa także myśla o zbliżającym się sezonie piłkarskim, przeprowadzając solidne przygotowania.

Z mistrzostw Polski w jeździe figurowej na lodzie

W drugim dniu mistrzostw Polski w jeździe figurowej na lodzie, odbyła się jazda obowiązkowa w klasie I i mistrzowskiej oraz jazda dowolna i parami w klasie II.

Po jeździe dowolnej i obowiązkowej w klasie II dotychczasowa kolejność miejsc uległa zmianie jedynie na trzeciej pozycji. Na trzecie miejsce za zdobywcą tytułu mistrzowskiego — Ledwigiem (Górniki) i wicemistrzem — Hanzelem (Stal) wysunął się

Kaczmarczyk (Stal). W grupie kobiet: tytuł mistrzowski zdobyła Lasota (Górniki) przed Zmljanką i Langerówną (obte Budowlani).

W klasie I i mistrzowskiej po jeździe obowiązkowej prowadzi: wśród kobiet Z. Marcura przed B. Jankowską (obte Stal) i H. Dąbrowską (CWKS), wśród mężczyzn Kaczyba przed Osadnikiem (obaj Budowlani) i Szymochą (Górniki).

Ciupryk (Włóknarz Krosno) mistrzem województwa w tenisie stołowym

W ubiegły piątek, sobotę i niedzielę odbyły się w Stalowej Woli mistrzostwa woj. rzeszowskiego w tenisie stołowym. Na starcie stanęło 52 zawodników, którzy rozegrali spotkania eliminacyjne w czterech grupach. Poziom mistrzostw był o wiele wyższy niż w poprzednich latach ze względu na udział w rozgrywkach zawodników I-szej klasy jak: b. reprezentanta Polski Ciupryka (obecnie startuje w zespole Włóknarza Krosno), Osmyka, Stańczyka i Tomczyka.

W 3-dniowej batalii brało udział dużo młodych utalentowanych zawodników, którzy nawiązali niemal równą walkę ze starszymi zawodnikami i zajęli ostatecznie czołowe miejsca w ogólnej punktacji. Na uwagę zasługują przede wszystkim Deminiński, Janik, Andruszko i Chacaga. Największą niespodziankę sprawił jednak młodzieńki ping-ponista Stali Stalowa Wola Kania, który wyeliminował rozstawionego zawodnika mieleckiego Stali

Tomczyka. Kania wygrał spotkanie z Tomczykiem 3:1.

Pierwsze gry eliminacyjne, które odbyły się w piątek, nie przyniosły większych niespodzianek. Spośród 18 pojedynków, stoczonych w sali Domu Kultury w Stalowej Woli należy wymienić jako ciekawsze spotkania: Olszewski — Grzesiek 3:2, Dziedzic — Kapuściński 3:1, Kania — Tarczyński 3:0, Janik — Starzec 3:0, Bereszko — Wójcicki 3:2, Dziak — Kuś 3:2, Pakiet — Ratajewski 3:2 i Ziaja — Watracz 3:2.

W niedzielę w grach finałowych, które odbywały się w dwóch grupach, spotkali się w walce o miejsca 1—4: Osmyk i Deminiński (obaj Stal Rzeszów), Ciupryk (Włóknarz Krosno) i Stańczyk (Stal Mielec), zaś w walce o miejsca 5—8: Chacaga (Stal Stalowa Wola), Janik (Górniki Sanok), Dziedzic (Budowlani Rzeszów) i Andruszko (Budowlani Przemyśl).

Węgry — Egipt 3:0 (1:0)

12 bm. rozegrano w Kairze między państwowy mecz piłkarski Węgry — Egipt. Zwyciężyła drużyna węgierska 3:0 (1:0).

Bramki zdobyli: Puskas w 16 i 60 min. oraz Hidegkuti w 62 min.

Polska — NRD 6:1 w podnoszeniu ciężarów

W niedzielę 14 bm. rozegrane zostało w Meissen między państwowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów Polska — NRD. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji Polski 6:1.

W czasie meczu Polacy ustanowili 13 rekordów Polski. Najwyższy poziom z naszych reprezentantów wykaźał Błażas w wadze półciężkiej. Błażas ustanowił 3 rekordy Polski: w rwaniu — 115 kg, w podrzucie — 145 kg oraz w trójboju — 365 kg, uzyskując jako pierwszy zapasnik normę na klasę mistrzowską.

Puchar miast WKFF Rzeszów w piłce nożnej

STALOWA WOLA — MIELEC 1:4 (0:2)

Rozegrane w Stalowej Woli spotkanie piłkarskie o puchar miast — WKFF Rzeszów pomiędzy Stalową Wolą i Mielcem zakończyło się zwycięstwem Mielca 4:1 (2:0).

Bramki dla reprezentacji Mielca zdobyli: Czylok, Mokrzycki, Tobolnik po jednej oraz 1 samobójcza. Dla gospodarzy bramkę uzyskał Nowak.

Sędziował Podróżek z Rzeszowa.

PRZEMYSL — ŁANCUT 5:1 (1:1)

W Przemyślu reprezentacja tego miasta pokonała Łancut 5:1 (1:1). Drużyna przemyska oparta na zawodnikach miejscowych zespołów III-ligowych Budowlanych i Kolejarza była zespołem dużo lepszym od reprezentacji Łancuta opartej jedynie na zawodnikach tamtejszej Spójni.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jezierski 4, Lewandowski 1, dla Łancuta jedyny punkt uzyskał Lis.

Sędziował Czarnecki z Przemyśla.

W Telegraficznym Skrócie

Rozegrany w Hali Ludowej we Wrocławiu mecz bokserki o mistrzostwo I ligi między CWKS a Kolejarzem (Gdańsk), zakończył się zwycięstwem CWKS 13:7. Najlepszym zawodnikiem meczu był Drogosz.

W Stallnogrodzie w meczu o mistrzostwo ligi bokserkiej (Stal Łabędy) pokonała niespodziewanie warszawska Gwardię 11:9.

W drugim dniu turnieju siatkarzy drużyn klasy wyższej o puchar GKFF w Warszawie wrocławską Gwardia wygrała z CWKS Warszawa 3:2 (16:14, 15:9, 7:15, 9:15, 15:11), a AZS — AWF Warszawa pokonała Gwardię (Warszawa) 3:0 (18:16, 15:11 15:12).

W Łodzi Spójnia (Szczecin) wygrała z AZS (Kraków) 3:0 (15:7, 15:13, 15:6), a Łódzki AZS zwyciężył Gwardię (Gdańsk) 3:2 (15:13, 15:11, 10:15, 13:15, 17:15).

Między państwowe spotkanie hokejowe CSR—ZSRR, rozegrane 12 bm. na stadionie Dynamo w Moskwie, zakończyło się zwycięstwem drużyny czechosłowackiej 5:3.

Mecz o mistrzostwo ligi koszykówek kobiet między mistrzem Polski — AZS—AWF Warszawa a CWKS z Krakowa zakończył się zwycięstwem warszawskiej 90:40 (34:21).

# Dlaczego nie ma brygad młodzieżowych w społeczniowych sklepach rzeszowskich?

Postanowiliśmy dowiedzieć się ile jest w naszych sklepach stoisk zetem-powskich. Zwiedziliśmy szereg sklepów różnej branży, ale nigdzie nie spotkaliśmy żadnego śladu mówiącego o istnieniu młodzieżowych zespołów w aparacie handlowym.

Wprawdzie nie zwiedziliśmy wszystkich sklepów, lecz reszty dowiedzieliśmy się w PSS i MHD.

## TAK WYGLĄDA TA SPRAWA W PSS...

Na ogólną ilość 50 sklepów rozrzuconych po całym mieście istnieje 4 zorganizowane brygady. Lecz dlaczego myślimy ich nie zauważyć, pomimo że w tych sklepach byliśmy?

Dlatego, że o istnieniu brygad zresztą wie tylko sam PSS. Przy każdym stoisku (prócz młodych osób obsługujących klientów) nie ma żadnego śladu informującego klienta, że stoisko to obsługuje zetem-powcy. Napis w tym wypadku mniej więcej takiej treści: „to stoisko obsługuje brygada ZMP” byłby najlepszą informacją. Szkoda, że zarząd ZMP przy PSS nie zdobył się na taki drobny, jakim jest wywieszenie przy każdym stoisku

tego rodzaju napisu z emblematem ZMP-owskim. Napis taki zobowiązuje bowiem do rzetelnej, sprawnej i uprzejmej obsługi.

Takie cechy sprzedawcy w handlu społecznym można całkowicie przypisać zespołowi młodzieżowemu ze sklepu nr. 3 przy ul. Kościuszki. ZMP-owski zespół tego sklepu produkuje w swojej pracy. Za IV kwartał ub. r. plan obrotu wykonał on w 118 proc., zaś obrót za m-c XII ubr. wyniósł 110,2 proc. Zespół ten dzięki zdyscyplinowaniu, dzięki należytym pojęciu i współpracy

pracy, nie miał żadnych mankani superaty. W dobrym ustawieniu pracy temu zespołowi przyszła z pomocą organizacja ZMP-owska.

## ...A TAK W MHD

MHD w ogóle nie posiada żadnych stoisk zetem-powskich obsługiwanych przez młodzież. Dlaczego? — czy brak tu młodzieży zatrudnionej w aparacie handlowym, czy też zagadnienie to towarzysze z zarządu zakładowego i z rady zakładowej uważają za niegodne uwagi?

Przyczyn w braku stoisk ZMP-owskich w tak rozbudo-

wanej instytucji jaką jest MHD należy doszukiwać się jednak w tym drugim. Bowiem zarząd zakł., podstawowa organizacja partyjna i rada zakładowa przy MHD już od kilku miesięcy problem istnienia młodzieżowych brygad w handlu społecznym „powiesiła na kołku”. W II i III kwartale ubr. było zorganizowanych 6 stoisk zetem-powskich w MHD, ale żywotność tych brygad nie była długotrwała. Istniejące brygady młodzieżowe z czasem uległy zdekompletowaniu, nastąpiły zmiany w składzie osobowym personelu sklepowego, przyszły nowe sily, którymi zarząd zakł. w ogóle się nie zainteresował. Istniejące 2 kola operatywne słabo zostały zasilone nowymi członkami. Przewodniczącymi tych kół na czele z przewodniczącym zarządu zakładowego tow. Prucem, nie widzieli potrzeby zainteresowania się nowoprzybyłymi młodzieźcami, a tym bardziej konieczności brygad młodzieżowych. Praca zarządu zakładowego sprowadza się jedynie do przeprowadzenia dwa razy w miesiącu pogadań z Wszechnicy Radiowej i na tym kończy się cała operacyjność zarządu zakładowego i aktywność ZMP-owska.

Towarzysze z kół zakładowych przy MHD i PSS, na podanych przykładach możecie przekonać się, że istnienie brygad młodzieżowych w aparacie handlowym jest konieczne. I nie ma żadnych przeszkód utrudniających zorganizowanie tychże. Bowiem w naszych sklepach społecznych w przeważającej większości pracuje młodzież. Np. w MHD w 87 sklepach pracuje ponad 60 proc. młodzieży. Należy tylko mocniej zainteresować się młodzieźcami nowoprzyjętymi do pracy, ściślej powiązać się z aktywnością zetem-powską, uczynić go odpowiedzialnym za sprawę najbardziej żywotną w tych instytucjach i rozpocząć robotę na odcinku młodzieżowym od najbliższych dni. Niezbędna jest w tym pomoc towarzyszy z ZM ZMP podstawowej organizacji partyjnej i rady zakładowej przy PSS i MHD, którzy sprawę zorganizowania stoisk zetem-powskich we wszystkich sklepach naszego miasta traktowali dotąd jako zupełnie niepotrzebną.

Spodziewamy się zatem, że w najbliższym czasie sprawa ta ulegnie gruntownej zmianie — oczywiście na lepsze.

(mf)

## Zwiększone dostawy energii elektrycznej

Ministerstwo Energetyki i wisk sza znacznie dostawy energii elektrycznej dla odbiorców indywidualnych. W związku z tym wprowadzone zostały do obowiązujących obecnie norm zużycia energii zmiany, przewidujące znaczne podwyższenie tych norm.

Osiągnięcie to, będące wyrazem realizowania wytycznych IX Plenum KC PZPR, jest tym większe, jeśli zważyć, że obecnie zużywamy 5 razy więcej energii elektrycznej

na jednego mieszkańca niż przed wojną.

Zmiany dotychczas obowiązujących norm przewidują, iż wszystkie mieszkania lub części mieszkań zajmowane przez samodzielnych lokatorów, uzyskują dodatkowo 10 kilowatogodzin miesięcznie, niezależnie od liczby izb, np. w mieszkaniu zajmowanym przez 2 rodziny można zużyć miesięcznie o 20 kwh energii więcej niż dotychczas.

Wszystkie mieszkania lub części mieszkań zajmowane przez samodzielnych lokatorów, w których kuchni (indywidualne lub będące we wspólnym użytkowaniu) wyposażone są w paleniska węglowe i nie posiadają instalacji gazowej, uzyskują ponadto dodatkowe 25 kwh miesięcznie, niezależnie od liczby izb.

Jeżeli z kuchni, bez względu na to, czy jest ona wyposażona w instalację gazową czy też nie, korzysta więcej niż dwóch lokatorów, to normę podwyższa się o 10 kwh na każdego lokatora, według dotychczasowych przepisów wyższa norma zużycia energii w takim wypadku nie przysługiwała dwóm pierwszym lokatorom, lecz dopiero dalszym, powyżej dwóch.

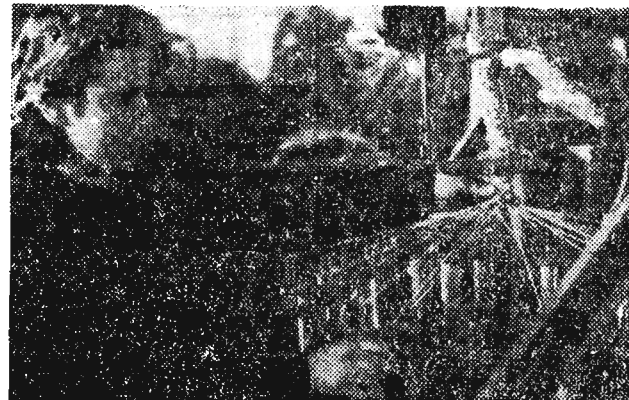
Inkasemci już od 15 bm. wystawiać będą rachunki według nowych zwiększonych norm.

Odbiorcy indywidualni powinni jednak w dalszym ciągu przestrzegać wytycznych oszczędnościowych, w szczególności zaś nie włączać w godzinach wieczornych żelazek, piecyków lub lamp odblyskowych. Użycie kuchenek elektrycznych należy wieczorem zmniejszyć do niezbędnego minimum. Jest to rekompensata dalszej poprawy w zakresie dostaw energii.

## Przodujące kobiety Rzeszowskiej Fabryki Sprzętu Gospodarczego

W zakładzie Rzeszowskiej Fabryki Sprzętu Gospodarczego znajduje się duża liczba kobiet, które na równi z mężczyznami pracują tutaj samodzielnie na wszystkich stanowiskach.

Kobiety RFSG nie tylko dorównują mężczyznom w pracy, ale nawet ich wyprzedzają. Świadczy o tym pokaźna liczba przodujących kobiet wśród których na szczególne wyróżnienie zasługują Józefa Madej, Maria Rędzińska i Emilia Bieniasz.



Na zdjęciu powyżej przodownia Józefa Madej w czasie pracy przy oplatace węży do odkurzaczy.



Dużym uznanieniem cieszy się wielokrotna przodownia pracy Maria Rędzińska, która jest w walifikowanym frizerem.

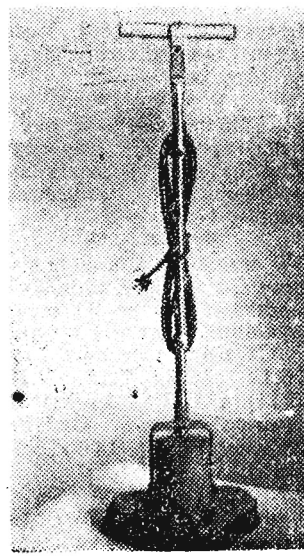
Na zdjęciu powyżej Maria Rędzińska na swoim stanowisku pracy.

Kiedy patrzy my jak Emilia Bieniasz pracuje przy maszynie to musimy stwierdzić, że nie tylko mężczyźni mogą być dobrymi ślusarzami. Ta przodująca pracownica nie tak dawno nie znała zupełnie ślusarstwa a teraz jest już pomocnikiem ślusarza i całkiem do brze spisuje się na swoim stanowisku. Zamierzona obok zdjęcie przedstawia Emilję Bieniasz przy wykonywaniu części do rowerów dziecięcych.



Obok różnorodnych sprzętów gospodarczych wykonywanych przez RFSG na szczególną uwagę zasługują protokowane ostatnio masowo froterki elektryczne, które niewątpliwie znajdują szerokie zastosowanie w gospodarstwach domowych.

Te praktyczne froterki przyjmą gospodynie domowe z zadowoleniem gdyż będą mogły teraz sprzątać bez większego wysiłku.



## Ogłoszenia drobne

### Zguby

STAFIEJ JOZEF zgubił legitymację służbową wydaną przez Kom. Wojew. S. P. Rzeszów.

00061

KOGUT STANISŁAWA zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej Nr. 176923 wydaną przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców w Rzeszowie.

G. 00062

## RZESZÓW

Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29, tel. 09  
Lyzur nocny: Apteka Społeczna nr. 2, ul. Grunwaldzka 3.  
Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56, tel. 10-34.  
Straz Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 03



APOLLO: (ul. W. Hiberna) — „Przygoda na Mariensztacie” — (prod. polskie) — godz. 16, 18.10 i 20.20.



## PONIEDZIAŁEK

### Program I

Program dnia 6.06, 15.25 Wiadomości. 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert rozrywkowy. 6.10 Wiązanka młodości. 6.20 Wiadomości sportowe. 6.50 Gimnastyka. 7.20 Muzyka poranna. 7.50 Kalendarz radiowy. 8.00 Koncert poranny. 9.00 Dla klas V. 9.30 Koncert solistów. 10.00 Przerwa. 11.05 Dla klas I-II. 11.25 Muzyka i aktualności. 12.15 Muzyka. 12.25 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Muzyka radziecka. 13.40 Liszt: Rapsodia hiszpańska. 13.55 Przerwa. 15.30 Dla dzieci. 16.10

Robert Schumann: uwertura do dramatu „Faust”. 16.20 Muzyka rozrywkowa. 16.45 Pogadanka 17.00 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 17.20 Koncert rozrywkowy. 18.00 Tygodniowy przegląd wydarzeń. 18.15 „Dla każdego coś milego”. 19.15 „Na młodzieżowej antenie”. 19.45 Audycja dla wsi. 20.23 Wiadomości sportowe. 20.45 „Wiktor Gomułki pieśń starej Warszawy”. 21.05 „Od Tatr do Bałtyku” — polska muzyka ludowa. 21.20 Robert Schumann — koncert fortepianowy. 21.50 Muzyka taneczna. 22.23 Słuchamy muzyki kameralnej.

### Program II

Program dnia 7.50, 14.00 Wiadomości. 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert rozrywkowy. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Muzyka popularna. 6.50 Koncert poranny. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Koncert poranny. 8.55 Przerwa. 14.10 Dla klas III. 14.30 Muzyka rozrywkowa. 14.45 Koncert solistów. 15.10 Dla wychowawczyń przedszkoli. 15.15 Wiązanka melodii filmowych. 15.30 Dla dzieci. 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs II. 16.20 Koncert popołudniowy. 17.15 Radziecka muzyka ludowa. 17.30 Na warszawskiej fali. 18.00 „Słuchamy muzyki”. 18.30 Odpowiedzi fali. 18.45 „Kwartety Haydna”. 19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Obywatele” odc. powieści K. Brandysa. 20.20 Koncert. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.40 Muzyka taneczna. 21.50 „Z życia ZSRR”. 22.20 St. Montusko „Flis” opera. 23.32 Muzyka taneczna.

(243)

## EMILIA ERENBURG DZIEWIĄTA Fala

TEMA: GABRIELA BAUTER-KŁONOWA

„Chciałem pojechać jesienią do Moskwy. Nic z tego... Szkoda, nie udało mi się zobaczyć... Wiosną nie mogłem, trzeba było pojechać do Sztokholmu. Przedtem także — zawsze mi coś staowało na przeszkodzie. Może u nich wszyscy ludzie są tacy jak Szebarszyn, a może on przerasta wielu o głowę. Ważne jest jednak to, że on myśli i czuje jak człowiek nowych czasów, a ludzie nie rodzą się z niczego, więc tam są warunki, które temu sprzyjają... Gdybym umarł w 1914 roku, kiedy zostałem ranny, nic bym nie wiedział, w Buchenwaldzie wiedziałem, ale zbyt okropnie było wszystko co mnie otaczało... Teraz wierzę, że nie, o której mówił Anatol France, nie zostanie zerwana. Mogę sobie wyobrazić świat rozumu i sprawiedliwości, gdzie zakochani będą się całować, a malarze malować kwiaty — świat, w którym będzie istniało nie tylko bohaterstwo, ale i szczęście.

Dobrze, że ukończyłem książkę. Profesor Adams uważa, że rasizm jest zdyskredytowany. Ale to nieprawda. Rasizm przybrał nowe formy, znalazł uczonych, którzy gotowi są go podtrzymać. W tej własnie Ameryce... Trzeba było dowiedzieć z absolutną dokładnością, że ich koncepcje rasowe są nonsensowne.. W ostatecznym rachunku to jest to samo, co robi Mado, kiedy zbiera podpisy — walka o człowieka. Jest jeszcze oczywiście, wiele do zrobienia, ale sił mi brak, nie trzeba się oszukiwać...”

Pomyślał o tym, że śmierć jest już blisko, pomyślał bez strachu, bez bólu, spokojnie i w skupieniu, jak o ważnym wydarzeniu w swoim życiu. Po głowie snuły się na wpół zapomniane wiersze:

O śmierci, kapitanie stary, nadszedł czas. Nudzi nas ład. Podnieśmy kotwicę przed braskiem. Chociaż niebo i morze czarne wokół nas. Jak atrament, serca nasze promienią blaskiem. „Baudelaire pisał, że świat jest ciasny, że znudziło mu się życie. A ja żyłem długo, ale jestem do życia przywiązany. To światło w sercu, o którym on mówi, jest właśnie przywiązaniem do życia, do ludzi. Cudowny obraz: „O śmierci, kapitanie stary...” Baudelaire myślał, że potępi życie, właściwie podziwiał je. Przecież słowa — to także życie...”

Trzeba napisać artykuł, bo znów go odłożę. Nie wiadomo, czy jutro będę mógł pisać. Rozmarzyłem się i teraz nie już nie wiem... Ale artykuł obiecałem dawno... Można jeszcze wiele zdziałać. Niesłusznie potępiałem profesora Adamsa, ten człowiek idzie powoli, ogląda się na wszystkie strony — nikomu nie ufa, ale jednak idzie naprzód. Po Korei wielu ludzi zrozumie. Strach pomyśleć — zupełnie spokojnie palą miasta... Trzeba i o tym powiedzieć...”

Dumas starannie kreślił litery; jego artykułów nigdy nie przepisywano na maszynie, lecz od razu oddawano do składu. Pracował siedząc na dziecięcym taborecie, nisko pochylony nad stołem, bo źle widział. Zaczął artykuł od opowieści o Apelu Sztokholmskim. Opisywał, jakich doznaje uczuć, kiedy czyta komunikaty z Korei: „Ogarnia nas wstyd i strach. Trzeba temu położyć kres... Niedawno przeczytałem memorandum „Komitetu do Badania Spraw Europejskich”, mówi się tam o wykorzystaniu bomby atomowej, gazów trujących, mikrobow roznoszących epidemie, słowem — środków mających na celu zagładę całych narodów. Dziwię się, że taki dokument mogli podpisać niektórzy uczeni i pisarze. Przecież to nie tylko potworne, ale i głupie. Garstka ludzi, która chce powstrzymać postęp, marzy o dżumie, o nowym potopie, o morzu ludzkiej krwi, w której zatoni przyszłość.

(C.d.n.)